

SŁOWO PANA

TEMAT: Świecy w KOŚCIELE

SOBÓR WATYKAŃSKI II LUMEN GENTIUM

Natomiast zadaniem ludzi świeckich, z tytułu właściwego im powołania, jest szukać Królestwa Bożego zajmując się sprawami świeckimi i kierując nimi po myśli Bożej. Żyją oni w świecie, to znaczy pośród wszystkich razem i poszczególnych spraw i obowiązków świata, i w zwyczajnych warunkach życia rodzinnego i społecznego, z których niejako utkana jest ich egzystencja. Tam ich Bóg powołuje, aby wykonując właściwe sobie zadania, kierowani duchem ewangelicznym przyczyniali się do uświęcenia świata na kształt zacny, od wewnątrz niejako, i w ten sposób przykładem zwłaszcza swego życia promieniując wiarą, nadzieją i miłością, ukazywali innym Chrystusa. Szczególnym więc ich zadaniem jest tak rozświetlać wszystkie sprawy doczesne, z którymi ściśle są związani, i tak nimi kierować, aby się ustawicznie dokonywały i rozwijały po myśli Chrystusa i aby służyły chwale Stworzyciela i Odkupiciela.

(KK 31)

PISMO ŚWIĘTE

A On podniósł oczy na swoich uczniów i mówił: Błogosławieni jesteście wy, ubodzy, albowiem do was należy królestwo Boże. Błogosławieni wy, którzy teraz głodujecie, albowiem będziecie nasyćeni. Błogosławieni wy, którzy teraz płaczecie, albowiem śmiać się będziecie. Błogosławieni będziecie, gdy ludzie was znienawidzą, i gdy was wyłączą spośród siebie, gdy zelżą was i z powodu Syna Człowieczego podadzą w pogardę wasze imię jako nieczne: ciescie się i radujcie w owym dniu, bo wielka jest wasza nagroda w niebie. Tak samo bowiem przodkowie ich czynili prorokom.

Natomiast biada wam, bogaczom, bo odebraliście już pociechę waszą. Biada wam, którzy teraz jesteście syści, albowiem głód cierpieć będziecie. Biada wam, którzy się teraz śmiejecie, albowiem smucić się i płakać będziecie. Biada wam, gdy wszyscy ludzie chwalić was będą. Tak samo bowiem przodkowie ich czynili fałszywym prorokom.

[Łk 6,20-26]

Każdemu zaś z nas została dana łaska według miary daru Chrystusowego. Dlatego mówi Pismo: Wstąpiwszy do góry wziął do niewoli jeńców, rozdał ludziom dary. Słowo zaś "wstąpił" cóż oznacza, jeśli nie to, że również zstąpił do niższych części ziemi? Ten, który zstąpił, jest i Tym, który wstąpił ponad wszystkie niebiosa, aby wszystko napełnić. I On ustanowił jednych apostołami, innych prorokami, innych ewangelistami, innych pasterzami i nauczycielami dla przysposobienia świętych do wykonywania posługi, celem budowania Ciała Chrystusowego, aż dojdziemy wszyscy razem do jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa. [Chodzi o to], abyśmy już nie byli dziećmi, którymi miotają fale i porusza każdy powiew nauki, na skutek oszustwa ze strony ludzi i przebiegłości w sprowadzaniu na manowce fałszu. Natomiast żyjąc prawdziwie w miłości sprawmy, by wszystko rośło ku Temu, który jest Głową - ku Chrystusowi. Z Niego całe Ciało - zespalane i utrzymywane w łączności dzięki całej więzi umacniającej każdy z członków stosownie do jego miary - przyczynia sobie wzrostu dla budowania siebie w miłości.

[Ef 4,7-16]

CZAS DZIELENIA

- Jak rozumiem rolę świeckich w Kościele?
- Kim jestem w Kościele i świecie: „słuchaczem” czy „głosicielem”?
- Czym mogę ubogacić wspólnotę Kościoła?

NAUCZANIE

Potrzeba dowartościowania świeckich nie zależy od jakichś nowinek teologicznych ani od wymagań funkcjonalnych z powodu zmniejszenia liczby księży. Tym bardziej nie wynika z roszczeń grupowych, aby dać «rewanż» tym, którzy w przeszłości zostali odsunięci na bok. Ma swoją podstawę we właściwej wizji Kościoła: Kościoła jako ludu Bożego, którego świeccy są pełnoprawną częścią wraz z wyświęconymi kapłanami, (...)

Chodzi o przywrócenie «eklezjologii integralnej», jak to było w pierwszych wiekach, w której wszystko jest zjednoczone przez przynależność do Chrystusa i przez nadprzyrodzoną komuniją z Nim i z braćmi (...) Należy kłaść nacisk na jedność, a nie na podziały.

Osoba świecka, zamiast być uważaną za «nieduchowną» czy «niezakonną», powinna być traktowana jako ochrzczona, jako członek świętego ludu Bożego. Słowo «osoba świecka» nie pojawia się w Nowym Testamencie, lecz mówi się o «wierzących», «uczniach», «braciach», «świętych», określenia te stosowane są do wszystkich: wiernych świeckich i wyświęconych szafarzy. W tym jedynym Ludzie Bożym, jakim jest Kościół podstawowym elementem jest przynależność do Chrystusa.

papież Franciszek

KOMENTARZ

Świeckimi nazywamy wiernych chrześcijan, którzy nie należą do stanu duchownego ani zakonnego, a ich powołaniem jest szukanie i przybliżanie Królestwa Bożego poprzez zajmowanie się sprawami tego świata i kierowanie nimi zgodnie z Bożą wolą. W języku Kościoła świeckość oznacza pobożność i zaangażowanie w to, by „cały świat rzeczywiście został skierowany ku Chrystusowi”. Świecki to ktoś, kto na wzór Chrystusa jest prorokiem, kapłanem i królem, a jego zadaniem jest dążenie do świętości przez przemianę świata zgodną z Bożą wolą i głoszenie Ewangelii..

Świeccy, podobnie jak duchowni, są wezwani przez chrzest i bierzmowanie do uczestnictwa w misji Chrystusa. Razem z duchownymi i zakonnikami tworzą jeden Lud Boży. To ważne stwierdzenie soboru powstrzymało pokusę utożsamiania Kościoła z hierarchią. Współcześnie jednak rozwija się odwrotna pokusa. Nawet w dokumentach synodalnych Lud Boży bywa błędnie utożsamiany wyłącznie ze świeckimi, wykluczając z niego papieża, biskupów i prezbiterów. To inne, lecz nie mniejsze zagrożenie dla tożsamości Kościoła.

Specyficznym sposobem realizacji tej misji jest świadectwo o Jezusie przykładem i słowem w codziennym życiu. Naturalnym terenem aktywności świeckich, w przeciwieństwie do duchowieństwa, nie jest świątynia, ale rodzinny dom, biuro, sklep, uczelnia, fabryka, polityka, media czy sztuka. „Świeckie” przestrzenie mają być przemieniane przez wiernych, którzy dzięki swoim zawodowym kompetencjom i wewnętrznemu kontaktowi z Bogiem mogą odkrywać nowe możliwości działania.

Szczególne miejsce na mapie „świeckich przestrzeni” zajmuje małżeństwo i rodzina, stanowiące „pierwszą płaszczyznę społecznego zaangażowania katolików świeckich”. Zwłaszcza w obecnej sytuacji społeczno-kulturowej, określanej przez św. Jana Pawła II mianem „apostazji człowieka sytego” czy „kultury śmierci”, troska o rozwój wiernej miłości małżonków oraz o przekaz wiary i chrześcijańskiego stylu życia dzieciom i młodzieży należą do priorytetowych zadań całego Kościoła.

Oczywiście, szeroko rozumiany „świat” nie jest wyłącznym terenem misji świeckich, podobnie jak świątynia nie jest wyłącznym terenem aktywności duchownych. Trudno sobie wyobrazić bez świeckich np. szkolne lekcje religii czy funkcjonowanie wielu ruchów i stowarzyszeń katolickich. Niemniej zadaniem świeckich jest głoszenie Królestwa przez przemianę tego świata, a zadaniem duchowieństwa uobecnianie Królestwa, które „nie jest stąd”.